

DZIEN

**10
GR.**

BYDGOSKI

8 stron

ILUSTROWANY

DRAZ WYDAWNICTWA: DZIEN POMORZA — DZIEN GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEN KOCIEWSKI
GŁOS NIESZAWSKI (DZIEN CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEN TCZEWSKI
ILUSTROWANY — DZIEN CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

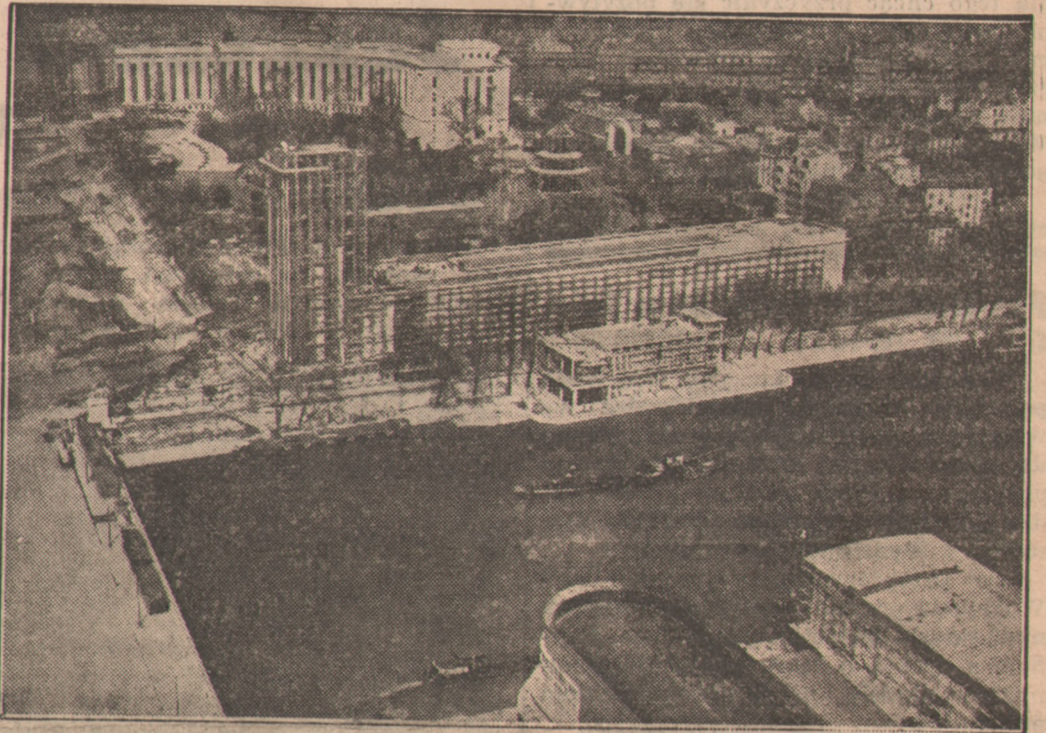
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

25-lecie katastrofy „Titanica“



W dniu 15 kwietnia mija lat 25 od chwili strasznej katastrofy statku transatlantyckiego „Titanic“ który zatonął podczas swej pierwszej podróży, natknąwszy się na górę lodową. W katastrofie zginęło 1490 osób.

Wystawa paryska „rośnie“



Widok na budujące się pawilony wystawy paryskiej; na pierwszym planie pawilon szwajcarski, dalej belgijski

„Zygmunt“ wawelski i orkiestra góralska

pożegnają zwłoki mistrza tonów przed złożeniem na Skalce

HOLD BERLINA

W sobotę Berlin złożył hołd pośmiertny zwłokom Karola Szymanowskiego. Wagon, wiozący trumnę, zatrzymano na dworcu anhaltzkim. Trumnę przystrojono krepą i wieńcami, ustawiono w otwartym wagonie. Peron był udekorowany festonami zieleni i kirem. W pobliżu żałobnego wagonu stanęła orkiestra jednego z pułków lotniczych armii niemieckiej oraz okryta czernią mównica. Uroczystość żałobna zgromadziła członków ambasady polskiej, przedsta-

wicieli władz, muzyczny świat niemiecki i tłumną publiczność. Po wykonaniu marsza Chopina przez orkiestrę wojskową przedstawiciel ambasady polskiej złożył hołd cieniem „największego kompozytora polskiego doby obecnej“. Następnie przemawiał prezydent izby muzycz. Rzeszy, Heinz Ihler, podkreślając silny związek twórczości Szymanowskiego z życiem narodu. Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i niemieckiego i złożeniu licznych wieńców wagon ruszył w dalszą drogę do Poznania, gdzie przybył w niedzielę.

Poznań u trumny kompozytora

Wczoraj w niedzielę śmiertelne szczątki śp. Karola Szymanowskiego przybyły do kraju. Około godz. 4 rano nadjechał wagon wiozący trumnę wielkiego kompozytora na dworzec stacji granicznej w Zbąszyniu. Na peronie, udekorowanym zielenią oraz flagami narodowymi i żałobnymi, oczekiwała na pociąg delegacja Stowarzyszenia Muzyków Polskich i warta honorowa, którą wystawiło KPW.

przedstawiciele władz z wicewojewodą Wawelskim, dalej reprezentanci świata naukowego, kulturalnego i artystycznego, dalej były ustawione szpalery ze sztandarami związków kombatanckich, cechów, korporacji, szkół i harcerstwa.

Program uroczystości w Krakowie

Ustalono następujący program uroczystości żałobnych w Krakowie. O godz. 10.30 trumna będzie złożona na katafalku w kościele Mariackim. Po nabożeństwie żałobnym, w czasie którego będzie wykonany „Requiem“ Berlioz, delegacja kompozytorów wyniesie trumnę przy dźwięku pożegnalnych hejnałów mariackich.

Z wagonu niemieckiego delegacja Stow. Muzyków Polskich przeniosła trumnę do przygotowanego wagonu - kaplicy, po czym wysłała depeszę do matki zmarłego z zawiadomieniem o przybyciu prochów jej syna do ziemi ojczystej. Trumnę towarzyszyli siostra zmarłego p. Stanisława Korwin-Szymanowska, p. Taube i p. Rościszewski z Poznania

O godz. 14.10 wjechał pociąg na dworzec stolicy Wielkopolski udekorowany zielenią, chorągiewkami o barwach narodowych i czarną krepą. W chwili wjazdu zagrzmiąły kotły miejskiej orkiestry symfonicznej w pośpym rytmie marsza żałobnego Chopina. Wagon żałobny, przybrany bogato zielenią i kwiatami oraz oznaczony wielkim białym krzyżem, został odczepiony, a jego wrota szeroko rozwarte.

Na peronie zebrał się komitet miejscowy uczczenia pamięci Karola Szymanowskiego,

Do wagonu-kaplicy, w którym stała trumna w powodzi białego bzu, wstawiono lichtarze i zapalono świece. Jako pierwszy zabrał głos wiceprezydent miasta inż. Ruge, który przywitał zwłoki genialnego muzyka na ziemi ojczystej rzewnymi słowami. Po nim złożył hołd cieniem Szymanowskiego prezes Włkp. Związków Śpiewaczych poseł dr. Leon Surzyński, wypuklając znaczenie i nieśmiertelną wartość jego twórczości.

Po przemówieniach wniesiono do wagonu-kaplicy wieńce i nęcze kwiatów. Połączone chóry męskie zaintonowały utwór Feliksa Nowowiejskiego „Do Ojczyzny“ do słów Zygmunta Krasieńskiego.

Wagon-kaplicę przyczepiono następnie do pociągu warszawskiego, który o godzinie 14.55 opuścił dworzec poznański, udając się w dalszą drogę do Warszawy. Odjeżdżającą trumnę żegnał chór odśpiewaniem „Salve Regina“. Z mostu kolejowego, przebiegającego ponad torami, przypatrywały się podniosłej uroczystości żałobnej tysiące mieszkańców Poznania.

Program uroczystości w Krakowie

„Zygmunt“ na czele. U wejścia do grobów zasłużonych zostaną wygłoszone ostatnie przemówienia, poczem przy dźwiękach kapeli góralskiej zwłoki zostaną zniesione do krypty. Uroczystość zakończy złożenie wieńców w kryptę.

Anarchia w republice baskijskiej

San Sebastian 4. 4. (PAT). Na stronę powstańca przeszło 32 milicjantów baskijskich z oficerem na czele. Oświadczyli oni, że w republice baskijskiej szerzy się anarchia i dochodzi często do rozruchów, wywołanych dotkliwym brakiem żywności.

Drożyzna i spekulacja przedmiotem obrad Rady Ministrów

W sobotę odbyło się pod przewodnictwem pana premiera gen. Sławoj-Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów. Tematem obrad były dalsze środki przeciwdziałania wzrostowi cen oraz tendencjom spekulacyjnym.

Konferencja państw skandynawskich

Helsingfors 4. 4. (PAT). Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw skandynawskich odbędzie się w Helsingforsie dnia 20 b. m.

Sowiety budują kanały... 240 łoż od Moskwy do Wołgi

Ryga, 4. 4. Z Moskwy donoszą: W dniu 1 maja r. b. nastąpi ostateczne otwarcie dla żeglugi kanału Moskwa — Wołga długości 128 km., który posiada 240 łoż. Według zapewnień prasy sowieckiej kanał ten stoi na znacznie wyższym poziomie technicznym, aniżeli poprzedni kanał Białomorski.

Balon-sonda dotarł do 22.000 m. wysokości

Turyń 4. 4. (PAT). W miejscowości Montemor de Cabella w Ligurii, miejscowi chłopcy znaleźli balon-sondę stratosferyczną pochodzenia francuskiego. Znalezione przy balonie przyrząd do mierzenia wysokości wskazywał iż balon wzniósł się na wysokość 22.000 m.

Czechosłowacja wprowadza sądy polowe

Praga, 4. 4. (PAT). Rząd przedłożył w parlamencie projekt ustawy w sprawie utworzenia sądów polowych. Sądy takie zostały w Czechosłowacji zniesione w r. 1918. Projekt przewiduje, że sądy polowe mogłyby funkcjonować w chwili zbrojnego pogotowia (mobilizacja, stan wojenny), względnie w chwili wewnętrznego zagrożenia państwa.

Pomorski Z. Z. Z.

zerwał łączność z centralą warszawską i przystępuje do Obozu Zjednoczenia Narodowego

W ubiegłą sobotę odbyło się w Toruniu posiedzenie rady okręgowej ZZZ. przy udziale wszystkich prezesów Zw. Zawodowych, wchodzących w skład tej organizacji jak: szoferów, rzeźników, murarzy, robotników budowlanych tramwajarzy, robotników miejskich, pracowników gazowni i elektrowni, dozorców domowych, kelnerów i t. d. Po dyskusji uchwalono rezolucję, stwierdzającą, iż deklaracja pułk. Koca, nawołująca do łączenia się w Obozie Zjednoczenia Narodowego, odpowiada całkowicie poglądom zebranych. Robotnicy pomorscy, należący do Rady Okręgowej i oddziałów ZZZ — stwierdza dalej rezolucja — widzą, że wyzwolenie gospodarstwa polski można osiągnąć jedynie przez wysiłek całego Narodu w Obozie Zjednoczenia Narodowego i dla tego chcą przyczynić się pozytywną pracą do podciągnięcia Polski w zwyż, zmuszeni są po uchwałach kongresu ZZZ w Warszawie zerwać łączność organizacyjną z centralą ZZZ w Warszawie i przystąpić do powołania nowej, samodzielnej organizacji.

Rezolucja zawiera apel do świata pracy w całej Polsce aby wzorem Pomorza

Pan Wojewoda Pomorski w Świeciu i na terenach powodziowych

W sobotę, dnia 3 bm. pan Wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz we wczesnych godzinach rannych udał się do Świecia, gdzie w obecności starosty powiatow. p. Cwinarowicza przeprowadził lustrację wszystkich referatów Starostwa i Wydziału Powiatowego.

Po przeprowadzeniu lustracji pan Wojewoda przyjął delegację bezrobotnych miasta Świecia i gminy Osie, przybyłe z prośbą o zatrudnienie bezrobotnych w okresie przed uruchomieniem poważniejszych prac inwestycyjnych.

Następnie pan Wojewoda odbył w Świeciu konferencję ze starostą powiatowym świeckim p. Cwinarowiczem i starostą chełmińskim p. Białym na tematy ogólnie - gospodarcze tych powiatów a w szczególności w sprawie zamierzonych prac inwestycyjnych, zatrudnienia bezrobotnych oraz w sprawie pomocy dotkniętym klęską powodzi, polecając natychmiast po opadnięciu wód prze prowadzenie ustalania wysokości szkód w zasiewach i przedłożyć odpowiednie wnioski. Wreszcie w towarzystwie starosty p. Cwinarowicza zwiedził pan Wojewoda tereny powodziowe na lewym brzegu Wisły a mianowicie tereny Chrystkowa, Trępla, Topolek i Grabówka.

W godzinach popołudniowych pan Wojewoda powrócił do Torunia.

Katastrofa w kopalni pod Sosnowcem

Sosnowiec 4. 4. (PAT). W podziemiach kopalni „Niwka” pod Sosnowcem zawałiła się ściana węglowa, zasypując 4 górników. Wszczęta niezwłocznie akcja ratunkowa doprowadziła po kilku godzinach do wydobywania zasypanych, z których dwóch poniosło śmierć na miejscu, a dwaj odnieśli rany.

Statki w niebezpieczeństwie na Atlantyku i w cieśninie Magellana

Nowy Jork, 4. 4. (PAT). Statek niemiecki „Borkum” znajdujący się w odległości około tysiąca mil morskich na wschód od Nowego Jorku, po utracie steru znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. Pomimo gęstej mgły, utrudniającej poszukiwania, statek angielski „Sealandic” doniósł depeszą iskrową, że odnalazł statek niemiecki i spieszy mu z pomocą.

Buenos Aires, 4. 4. (PAT). Transportowiec argentyński „Rio Grande”, płynący do portu Callao został zaskoczony przez burzę w cieśninie Magellana i znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie. Na pomoc pospieszył mu parowiec „Arauco”. Przyjęto również sygnały, wzywające pomocy ze statku chilijskiego „Tarapaca”.

przystąpił do Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Po uchwaleniu rezolucji powzięto decyzję dotyczącą majątku ZZZ., który

Organizacje społeczne Inowrocławia pod sztandarem Obozu Zjednoczenia Narodowego

W Inowrocławiu odbyło się zebranie przedstawicieli wszystkich prawic organizacji społecznych miasta Inowrocławia zorganizowane przez zarząd grodzki Związku Strzeleckiego i Federację PZOO. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Federacji p. senator Seibę wygłosił dłuższe przemówienie, w którym zanalizował rzeczywistość polską w przeszłości i czasów obecnych, po czym omówił zasady deklaracji p. Koca.

łącznie ze sztandarem przechodzi na własność nowej organizacji.

Tekst rezolucji postanowiono przesłać do wiadomości pułk. Koca.

Zebrani w liczbie 600 osób przedstawiciele organizacji społecznych z zainteresowaniem wysłuchali przemówienia p. senatora Seibę. Po tym przemówieniu reprezentanci poszczególnych organizacji zgłaszali się do prezydium w celu podpisania rezolucji następującej treści:

„Organizacje społeczne i stowarzyszenia miasta Inowrocławia, zebrane na konferencji międzyorganizacyjnej

Zgon b. dowódcy tureckiego



W tych dniach zmarł w Turcji marsz. Achmed Izzet Pasza b. wielki Wezyr i dowódca frontu wschodniego w r. 1916

dnia 4. 4. 1937 r., doceniając znaczenie zamierzeń Obozu Zjednoczenia Narodowego, których wyrazem jest treść deklaracji p. Koca, zgłaszają przystąpienie do wspomnianego obozu prosząc o przyjęcie.

Jeszcze 2 katastrofy kolejowe w Londynie

Liczba ofiar katastrofy piątkowej wzrosła do 10-ciu

Londyn, 4. 4. (PAT). Wczoraj wczesnym rankiem, w odległości kilkuset metrów od dworca Victoria wydarzył się czwarty w ostatnich dniach wpa-

dek kolejowy. Mianowicie jeden z pociągów elektrycznych wpadł na lokomotywę stojącą na bocznym torze. Konduktor i motorniczy odnieśli ciężkie

rany. W pociągu nie było na szczęście pasażerów.

Z dwóch rannych w czasie katastrofy z Battersea - Park zmarły dalsze 2 osoby, zwiększając liczbę ofiar do 10 zabitych.

W ciągu dnia do szeregu katastrof kolejowych przybyła jeszcze dalsza, już piąta w ostatnich paru dniach. Mianowicie na odnodze Hill zderzyły się dwa pociągi towarowe. Konduktor jednego z tych pociągów przewieziony został w stanie ciężkim do szpitala. Wy-padek wydarzył się na linii Londyn-Dower — Folkestone, gdzie panuje o-żywiony ruch pociągów, który na skutek katastrofy był na kilka godzin wstrzymany.



Szczątki pociągu na moście w pobliżu stacji Battersea Park

Konferencja cukrowa w Londynie

Polskę reprezentuje amb. Raczyński

Londyn, 4. 4. (PAT). W poniedziałek rozpoczyna się w sali Locarno w Foreign Office międzynarodowa konferencja cukrowa. Wszystkie państwa zainteresowane przyjęły zaproszenie z wyjątkiem Włoch. W konferencji biorą udział delegaci oficjalni 22 państw.

Głównym delegatem Polski jest ambasador R. P. w Londynie Raczyński.

Celem konferencji jest opracowanie międzynarodowej konwencji w sprawie ograniczenia produkcji i eksportu cukru trzcinowego oraz uregulowania eksportu cukru buraczanego.

Jeszcze jedna konferencja rozbrojeniowa

Ma ją zaproponować prezydent Roosevelt

Berlin, 4. 4. (PAT). Otrzymało tu wiadomość z Waszyngtonu, jakoby wbrew urzędowym zaprzeczeniom, we wtorek 6 bm. w rocznicę przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do aliantów podczas wojny światowej, prezydent Roosevelt zamierzał wystąpić z oświadczeniem w którym proponuje odbycie światowej konferencji rozbrojeniowej latem tego roku.

Prez. ent miał odbyć już na ten temat rozmowy wstępne z angielskimi i francuskimi mężami stanu.

Jak się zdaje, niemieckie koła polityczne oceniają z dużą rezerwą widoki nowych wysiłków rozbrojeniowych, chociaż bynajmniej nie odrzucają z góry udziału Niemiec w podobnych obradach, rozpoczętych z inicjatywy Ameryki.

Powstańcy bombardują Durango

Nowe sukcesy armii narodowej

Avila 4. 4. (PAT). Mimo dyskrecji głównego dowódczwa wojsk powstańczych panuje ogólne przekonanie, że rezultaty Operacji wojskowych, przeprowadzonych przez oddziały powstańcze na froncie biskajskim są daleko bardziej poważne, niż doniosły o tym komunikaty oficjalne.

Umozcione zostały przez powstańców nowe pozycje na zboczach wzgórza Amboso które jest bardzo ważnym punktem strategicznym. O świcie liczne ciężkie samoloty powstańcze rozpoczęły bombardowanie pozycji wojsk rządowych m. in. Durango. Szkody są bardzo znaczne. Zniszczeniu uległo szereg budynków. Sa liczne ofiary w ludziach.

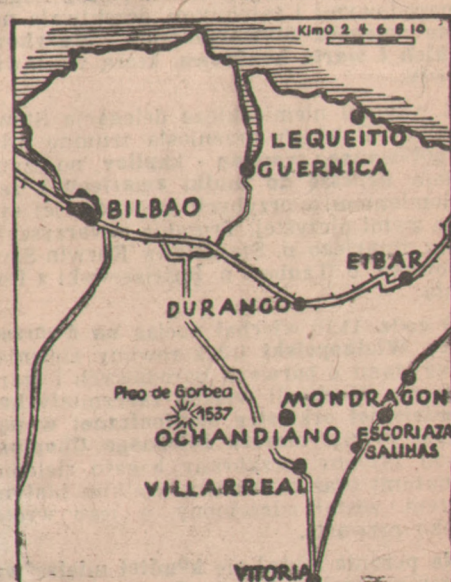
Nadużycia sowieckiego komisarza ludowego poczty i telegr.

Moskwa 4. 4. (PAT). Agencja Tass komunikuje: Na skutek wykrycia nadużyć służbowych o charakterze kryminalnym, po pełnionych przez ludowego komisarza poczty i telegrafów i telefonów Jagodę prezydium centralnego komitetu wykonawczego ZSRR postanowiło usunąć Jagodę z zajmowanego stanowiska i przekazać jego sprawę władzom śledczym.

Dezorganizacja na kolejach sowieckich

Moskwa 4. 4. (PAT). Na kolei zachodniej odcięta się dziennie od 100—120 wagonów od pociągów celem przeprowadzenia remontu. Dzięki takiej praktyce w marcu zdekompletowano 200 pociągów towarowych. Wagony odcięte są najczęściej na małych stacjach, gdzie nie ma żadnych warsztatów reparacyjnych. Odcięcie zepsutych wagonów — pisze organ komisariatu komunikacji „Gudok” — jeszcze bardziej dezorganizuje ruch na kolei zachodniej.

Z północnego frontu



Ofensywa wojsk powstańczych na Bilbao

ANDRZEJ CICHOCKI

Szkolnictwo powszechne na Pomorzu

Publiczne szkolnictwo powszechne, jakie przejęło w roku 1919 Państwo Polskie na Pomorzu po zabójczych Niemiec, było z jednej strony szkolnictwem stożkowym bardzo nisko zorganizowanym, z drugiej jednak strony umożliwiało dostęp do szkoły powszechnej wszystkim dzieciom w wieku obowiązku szkolnego. Niemiecka polityka szkolna, realizowana planowo i z uporem przez długi szereg lat na ziemiach zaboru pruskiego, nie zmierzała bowiem do zapewnienia dorastającemu pokoleniu młodzieży polskiej jak najlepszego i możliwie wszechstronnego wykształcenia, lecz miała na oku przede wszystkim cele polityczne, germanizacyjne, stąd też głównym jej dążeniem było poddanie działaniu szkoły wszystkich dzieci oraz uczynienie ze szkoły i nauczyciela narzędzia polityki germanizacyjnej.

Obejmując w powrotne posiadanie ziemi pomorską, Państwo Polskie musiało odrazu przestawić swoją politykę szkolną na zgoła inne tory. Utrzymując w pełni odziedziczoną po zabójczych powszechność nauczania, musiało jednak zmierzać planowo do stopniowej przebudowy poziomu organizacyjnego szkolnictwa powszechnego w kierunku uprzyśpieszenia jak największej liczby młodzieży polskiej szkoły powszechnej możliwie najwyższego typu, celem zapewnienia jej jak najpełniejszego wykształcenia. Postulat ten nie wynikał tylko z zaniedbań zabójczy w stosunku do ludności polskiej, lecz również ze zmienionej sytuacji geopolitycznej, nakazującej ze względów zasadniczych, szczególnie zaś ze względu na obronność Państwa na odcinku Pomorza uzbrojenie dorastającego pokolenia polskiego w te wszystkie środki, jakie dać może głęboka znajomość Polski, jej kultury, jej dziejów i jej posłannictwa na zachodzie.

W r. 1911 — ostatnim roku przedwojennym, za który posiadamy dokładniejsze dane — uczęszczało do szkół powszechnych na Pomorzu przeszło 192000 uczniów. Liczba ta spadła w pierwszym roku rządów polskich, za który posiadamy odpowiednie materiały, do 163000 tak z powodu ograniczenia obowiązku szkolnego z 8 do 7 lat, jak przede wszystkim z powodu ustąpienia znacznej liczby Niemców, osiedlonych tu przez zabójców. Spadek ten pogłębił się jeszcze w latach następnych z powodu coraz mniejszej liczebności roczników dzieci, urodzonych w latach wojny. Najniższy poziom został zanotowany w r. szk. 1926-27, kiedy liczba dzieci w szkołach powszechnych Pomorza wynosiła tylko 119000.

Jednak już w następnych latach stan ten uległ radykalnej zmianie. W r. szk. 1932-33 został przekroczony poziom z r. 1920, w obecnym zaś roku szkolnym liczba dzieci w szkołach powszechnych Pomorza przekroczyła 176000. Liczby, które przytoczyliśmy, nie mają większego znaczenia dla sprawy wspomnianego już poziomu organizacyjnego szkolnictwa powszechnego, ilustrują natomiast tak ważne na odcinku pomorskim zagadnienia ogólnego przyrostu ludności oraz dzieci w wieku od 7 do 14 lat. Na podstawie tych cyfr można przypuszczać, że mimo mniejszej liczebności roczników, które w najbliższych latach wejdą w wiek obowiązku szkolnego, liczba dzieci w tym wieku nie spadnie na terenie Pomorza, lecz będzie się nadal, aczkolwiek już w tempie wolniejszym, podnosiła, zwłaszcza wobec ciągłego przyrostu ludności w Gdyni.

Najistotniejszym problemem pomorskiego szkolnictwa powszechnego jest, jak już wspomnieliśmy jego poziom organizacyjny. Dla Pomorza nie posiadamy, niestety, dotychczas dokładniejszych danych ani o ogólnej liczbie szkół w okresie poprzedzającym bezpośrednio wybuch wojny, ani o ich poziomie organizacyjnym. Wynika to przede wszystkim stąd, że do Polski zostały przyłączone tylko skrawki niektórych jedno-tek administracyjnych niemiec-

kich, które pozostały przy Rzeszy, wobec czego próba zebrania dokładniejszych danych nie powiodła się dotychczas. Z analogii z województwem poznańskim, gdzie liczba szkół powszechnych wynosiła w r. 1911 2992, w r. 1920 zaś 2982, możemy wnosić, że również na Pomorzu liczby za oba te lata nie odbiegają znacznie od siebie, tak że liczbę 1575 szkół powszechnych w roku 1920 możemy przyjąć również dla roku 1911. Obecnie, według stanu z dnia 1 października 1936 r., liczba publicznych szkół powszechnych na Pomorzu wynosi 1338. Na ten spadek wpłynęła likwidacja wielu małych szkół nieżywojących w których liczba dzieci spadła w ciągu lat poniżej 40, a w których niedalekim sąsiedztwie istniały inne szkoły, do których dzieci szkoły zlikwidowanej mogły być bez większych trudności przyłączone. Dalszą przyczyną tego spadku była wiadoma polityka komunistyczna, która, zwłaszcza w latach 1914—1928, zaznaczyła się silnie, zmierzając

planowo do łączenia małych organizmów szkolnych, istniejących często w niedalekiej od siebie odległości, w organizmy wyższego stopnia, zgodnie z zasadniczą wytyczną naszej polityki szkolnej na ziemiach zachodnich. Trzecim wreszcie powodem spadku liczby szkół był omawiany już wyżej spadek liczby dzieci w wieku szkolnym i likwidacja wielu nieżywojących szkół z niemieckim językiem nauczania.

Podobnie jak globalna liczba dzieci w szkołach powszechnych nic nam nie mówiła o ich poziomie organizacyjnym tak samo nie rzuca jeszcze żadnego światła na ten poziom ogólna liczba szkół. Należy się więc odwołać do bardziej szczegółowych danych. Szkół najwyżej zorganizowanych (III stopnia), do których według obecnej nomenklatury zaliczamy szkoły o 5 i więcej nauczycieli, było na Pomorzu w r. 1921 tylko 4,8 procent. Ten niski odsetek podwoił się wprawdzie na przestrzeni ostatnich 15 lat, wynosząc obecnie 10,53

procent, jednak niemal wyłącznie kosztem szkół o 3 i 4 nauczycielach (II stopnia), których odsetek spadł z 13,4 w roku 1921 do 9,79 w dniu 1 października 1936 roku. Natomiast odsetek szkół najniższego (I) stopnia o 1 i 2 nauczycielach zmniejszył się, w przeciwieństwie do sąsiedniego województwa poznańskiego, na przestrzeni tych samych lat, bardzo nieznacznie, spadając z 81,3 do 79,67 w r. 1936. Stwierdzamy zatem, że cztery piąte ogólnej liczby publicznych szkół powszechnych na Pomorzu stanowią nadal szkoły najniższego stopnia organizacyjnego. Zjawiskiem wysoce niepokojącym dla wszystkich, mających zrozumienie dla roli oświaty powszechnej na Pomorzu, musi być przy tym fakt, że największy odsetek szkół o 1 i 2 nauczycielach wykazują powiaty kaszubskie: kartuski i kościerski oraz powiaty chojnicki, tucholski i sepoleński. Nie miejsce tu, by wnikać głębiej w przyczyny tego zjawiska, chcemy jedynie zaznaczyć, że poważną rolę odgrywa tu rzeźba terenu oraz wynikająca z niej i z ubóstwa gleby mała gęstość zaludnienia.

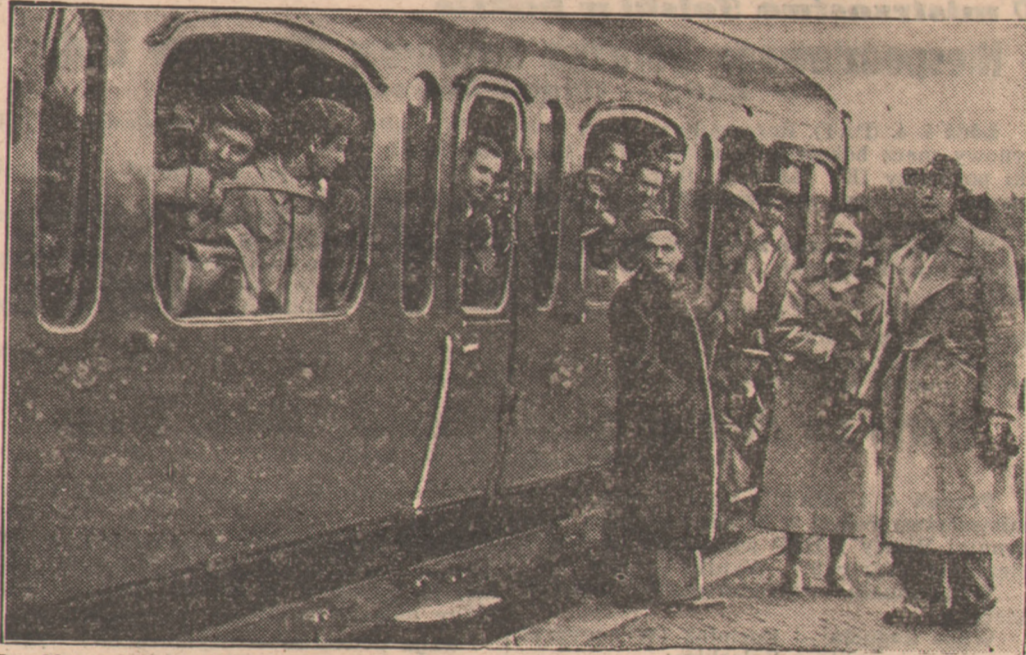
Jeszcze bardziej jaskrawe naświetlenie tego zagadnienia daje nam liczba dzieci, które korzystają ze szkół poszczególnych stopni organizacyjnych. Liczba dzieci, uczęszczających na Pomorzu do szkół o 1 i 2 nauczycielach, wynosi obecnie 78,480, czyli 44,55 procent ogólnej liczby dzieci w szkołach pomorskich. Notujemy tu wprawdzie w ciągu ostatnich lat pewną poprawę, wynikającą jednak nie tyle z uprzyśpieszenia większej liczby wiejskich dzieci szkół wyższego stopnia, ile raczej z wzrastającej liczby dzieci w szkołach, zwłaszcza III stopnia, skutkiem przyrostu ludności w miastach, z Gdynią na czele. Sytuacja wsi pomorskiej nie uległa więc w ostatnich latach pod tym względem poważniejszej poprawie. Wymownym wyrazem tej niepomyślnej sytuacji jest fakt, że liczba gmin zbiorowych na Pomorzu, w których nie ma ani szkoły II ani III stopnia, wynosi jeszcze 37.

Rozważania powyższe doprowadzają nas do sprecyzowania następujących postulatów, które winny znaleźć rozwiązanie w ciągu najbliższych lat w ramach ogólnego pomorskiego programu kulturalnego:

1. Znaczne zagęszczenie sieci szkół II i III stopnia na całym Pomorzu, w pierwszym rzędzie zaś na wskazanym wyżej obszarze pow. kartuskiego, kościerskiego, chojnickiego, tucholskiego, sepoleńskiego, do czego jednak nie należy dochodzić drogą likwidacji dzisiejszych szkół niżej zorganizowanych.
2. Tworzenie większej liczby szkół zbiorowych II i III stopnia na tych terenach, na których postulat pierwszy, zwłaszcza z powodu rzadkości zaludnienia, nie może być jeszcze w najbliższych latach zrealizowany. Uprzyśpieszenie tych szkół młodzieży wiejskiej, skazanej dotychczas na wykształcenie w szkole I stopnia, wszelkimi sposobami, m. in. również przez wzmoczenie zainicjowanej w ub. roku przez Rząd akcji stypendialnej.
3. Wzmoczenie akcji budownictwa szkolnego zwłaszcza na pograniczu oraz na wybrzeżu, jako najważniejszej podstawy podniesienia szkolnictwa pomorskiego na wyższy poziom organizacyjny, a co za tym idzie — również naukowy. Konieczne będzie opracowanie kilkoletniego planu budowy szkół na Pomorzu oraz uwzględnienie go w ogólnym pomorskim planie inwestycyjnym.
4. Wprowadzenie obowiązkowego dokształcania młodzieży do lat 18 zgodnie z ustawą o ustroju szkolnictwa — na razie w gminach przygranicznych, w dalszym zaś etapie na całym Pomorzu, dzisiejsze bowiem formy kształcenia, ograniczone przeważnie do wypełniania 7-letniego obowiązku szkolnego w szkole wiejskiej, nie są już wystarczające dla dzisiejszego poziomu kulturalnego Pomorza.
5. Stopniowe wprowadzenie z tyłu samych względów 8-letniego obowiązku szkolnego.

Dopiero systematyczna realizacja powyższych postulatów, które w zakresie oświaty powszechnej uważamy za najważniejsze, zdoła naszym zdaniem dźwignąć oświatę Pomorza na taki poziom, którego osiągnięcie w ciągu niewielu lat jest konieczne ze względu na pomyślną rolę Pomorza, jako zachodniego bastionu Rzeczypospolitej.

Uratowani z piekła bolszewickiego w Hiszpanii



Do Holandii przybył pociąg z uchodźcami z Madrytu, którym udało się wywieźć dzięki interwencji kierownika poselstwa holenderskiego w Madrycie

Królowa-matka przybędzie na ślub ks. Windsoru

Paryż, 4. 4. (PAT.) Rozszerzane od pewnego czasu pogłoski, że ślub ks. Windsoru z p. Simpson ma się odbyć w Normandii znajdują potwierdzenie.

Okolicznością, która wpłynęła na wybór miejsca ślubu, jest chęć umożliwienia przybycia na uroczystość angielskiej królowej-matki, która do Austrii z powodu odległości przybycia nie mogła oraz fakt, że księciu Windsor oddał do dyspozycji swój zamek w Saint Saens w Normandii ks. Westminsteru.

Prasa francuska donosi, że propozycja ks. Westminsteru została przyjęta i że ks.

Windsoru spotka się około 10 kwietnia z p. Simpson w Paryżu, skąd udadzą się do Saint Saens. Ślub cywilny odbędzie się w merostwie tego miasta, a kościelny w kaplicy zamkowej.

Angielska królowa - matka przybędzie statkiem kursującym między New Haven a Dieppe. Wśród osób biorących udział w ceremonii ślubnej znajdować się będzie prócz ks. Westminsteru ciotka p. Simpson. Oczekiwane jest również przybycie z Nowego Jorku pp. Rogers, którzy udzieliłi gościnności przyszłej księżnie Windsoru w Cannes.

Delegacja francuska na uroczystości koronacyjne w Londynie

Paryż 2. 4. (PAT.) Skład delegacji francuskiej na uroczystości koronacyjne w Londynie został ustalony jak następuje:

Kierownictwo delegacji obejmie min. Delbos. W skład delegacji wejdą: szef szta-

bu armii gen. Gamelin, szef sztabu marynarki wojennej admirał Darlan, szef sztabu lotnictwa gen. Fequant, szef protokołu de Foucaquieres, sekretarz generalny ministra spraw zagranicznych Rchat.

Wyrok śmierci na sprawcę napadu bandyckiego w Warszawie

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie odbyła się w ub. tygodniu rozprawa przeciw mordercom którzy w dniu 2 marca dokonali bestialskiego napadu na rodzinę sklepiarkarza Chojńskiego, którego ofiarą padła żona Ch. i służąca, on zaś sam cudem tylko ocalał, gdyż bandyci raniwszy go, sądzili, że już nie żyje.

Na ławie oskarżonych zasiadli: wielokrotnie karany Roman Kosiński, z zawodu mechanik, bezrobotny Zdzisław Wasiakowski i jego siostra Helena, przyjaciółka Kosiń-

kiego, Aleksa Malinowska i Liba Rajzglik.

Główny inicjator i sprawca zbrodni Kosiński starał się zważyć całą winę na Wasiakowską rozprawa ponad wszelką wątpliwość wykazała jednak jego winę, podobnie jak i winę Zdzisława Wasiakowskiego.

Po całodziennym rozprawie sąd ogłosił wyrok skazujący Kosińskiego na karę śmierci, Wasiakowskiego na dożywotnie więzienie a paserów Malinowską na 1 i pół roku więzienia i Rajzglika na 2 lata więzienia.

